

Karę obniżenia wynagrodzenia o 20 proc. na okres dwóch lat wymierzył w piątek Sąd Najwyższy w sprawie dyscyplinarnej szczecińskiego sędziego obwinionego o to, że ukradł ze sklepu element wkrętarki. Tym samym SN zmienił wyrok sądu I instancji wydalający sędziego z zawodu.

W uzasadnieniu orzeczenia sędzia Katarzyna Tyczka-Rote wskazała, że SN uwzględnił zarzut odwołania dotyczący *"rażącej niewspółmierności wymierzonej kary"*. - *Przy ocenie według aktualnych stawek wynagrodzenia obwiniony za ten czyn, za który każdy inny obywatel zapłaciłby 100 zł mandatu, zapłaci około 50 tys. zł. Wydaje się, że taka sankcja jest sankcją adekwatną i bardziej dostosowaną do charakteru czynu -*
[czytaj dalej.](#)